I C 1665/24, Umowa kredytu hipotecznego denominowanego do euro, indywidualne uzgodnienia warunków umownych oraz ocena postanowień dotyczących spreadu walutowego i ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. - Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach

LEX nr 4091320

Wyrok

Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 2 czerwca 2025 r.

I C 1665/24

UZASADNIENIE

Skład orzekający
Przewodniczący: Sędzia SO Katarzyna Banko.

Sentencja
Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2025 r. w Gliwicach na rozprawie sprawy z powództwa W. K., M. K. przeciwko D. B. P. S. A. z siedzibą w W. o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego i zapłatę ewentualnie o ustalenie bezskuteczności niektórych postanowień umowy i zapłatę 1. oddala powództwo główne,
2. oddala powództwo ewentualne,
3. nie obciąża powodów kosztami procesu.

Uzasadnienie faktyczne
Powodowie W. K. i M. K. domagali się ustalenia, że umowa kredytu nr..... z dnia 6 sierpnia 2010 r. zawarta z D. B. P. S. A. w W. jest w całości nieważna oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 310,00 zł oraz kwoty 79.200,38 EUR wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 października 2024 r.
Zgłosili także żądanie ewentualne zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 37.095,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 października 2024 r. oraz ustalenia, że postanowienia umowy kredytu nr..... zawarte w szczególności w pkt 26 części tabelarycznej, pkt 2.3.1 i pkt 6 stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów (są bezskuteczne wobec powodów) od chwili zawarcia umowy.
Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych powiększonych o stawkę VAT wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.
W uzasadnieniu wskazali, że umowa jest waloryzowana kursem do EUR. Zobowiązanie od początku było zobowiązaniem, które strona pozwana waloryzowała według ustalonego przez siebie wzorca, skutkiem tego pozwany uzyskał możliwość jednostronnego kształtowania

zobowiązania powodów poprzez arbitralne wyznaczenie kursu po jakim przeliczenie jest dokonywane, a także arbitralną możliwość kształtowania tzw. spreadu walutowego.
Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Zaprzeczył aby umowa zawierała klauzule niedozwolone lub aby była nieważna. Zaprzeczył również aby naruszył spoczywający na nim obowiązek informacyjny i aby miał możliwość dowolnego kształtowania wysokości kursów waluty, a umowa była sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz zasadami współżycia społecznego. Zaprzeczył także aby powodowie nie zostali należycie poinformowani o zasadach funkcjonowania kredytu i związanym z nimi ryzykiem oraz aby nie mieli wpływu na wybór rodzaju kredytu i treść umowy. Podniósł zarzut przedawnienia.
Sąd ustalił, co następuje:
W dniu 15 czerwca 2010 r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego z przeznaczeniem na budowę domu oraz spłatę kredytu mieszkaniowego. Jako walutę kredytu powodowie wskazali we wniosku EUR. Wnioskowali o udzielenie kredytu w kwocie 385.000 zł ze zmiennym oprocentowaniem, ratami równymi i okresem kredytowania wynoszącym 30 lat. dowód: wniosek kredytowy k. 104 - 106
W dniu 15 czerwca 2010 r. powodowie złożyli oświadczenia stanowiące cześć wniosku kredytowego, z którego wynika, że po zapoznaniu się z przedstawionymi przez bank:
a) warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego zarówno w złotych, jak i w walucie EUR,
b) symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych, jak i w ww. walucie obcej,
c) symulacjami kwot i kosztów kredytu według aktualnych kursów walut stosowanych przez bank oraz kosztów w przypadku niekorzystnej zmiany kursów i spreadu walutowego są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie, nie będącej walutą, w której osiągają dochód, mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej raty kredytu w okresie kredytowania oraz wpływu spreadu walutowego na wielkość ww. zobowiązania i poziomu obciążenia jego spłatą i decydują się na zaciągnięcie kredytu w walucie EUR. dowód: oświadczenia k. 129 - 129 verte
W dniu 6 sierpnia 2010 r. strony zawarły umowę kredytu nr (...)
Umowa miała część wstępną zawartą w tabeli (k.20 - 23) oraz część dalszą - pozostałe warunki umowy (k.23 - 28). Załącznikami do powyższej umowy był między innymi Regulamin Produktowy (k.117 - 120) oraz Regulamin Kredytowy dla konsumentów D. B. P. S.A. (k. 121 - 128), a ich otrzymanie kredytobiorcy potwierdzili w umowie (k. 28). Na mocy umowy pozwany zobowiązał się do postawienia do dyspozycji powodów kwoty 99.930 EUR z przeznaczeniem na budowę domu oraz spłatę kredytu mieszkaniowego. Spłata kredytu została rozłożona na 360 równych rat, ostateczny termin spłaty kredytu ustalono na 4 września 2040 r.
Oprocentowanie kredytu było zmienne, składało się z stopy referencyjnej EURIBOR 3M oraz marży banku w wysokości 3,40% (pkt 30 Tabeli).
W punkcie 33 Tabeli wskazano, że należna bankowi z tytułu udzielonego kredytu jednorazowa prowizja wynosi 0.00 EUR.
Na zabezpieczenie spłaty kredytu powodowie ustanowili hipotekę kaucyjną do kwoty 149.895,00 EUR.

Dla spłaty kredytu uruchomiono rachunek bieżący, nadto uruchomiono rachunek bieżącej obsługi kredytu oraz rachunek obsługi wcześniejszej spłaty rat.
Kredyt został udzielony na budowę domu oraz spłatę zobowiązań w innym banku.
Powodowie potwierdzili otrzymanie wszystkich załączników do umowy, a ponadto w punkcie 6 umowy (pozostałe postanowienia umowy kredytu) złożyli oświadczenie związane z ryzykiem kursowym oraz ryzykiem zmiennej stopy procentowej. Powodowie oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegnie zmianie (6.1.). Kredytobiorcy oświadczyli także, iż są świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany stopy referencyjnej lub stopy bazowej, kwota oprocentowania kredytu ulegnie zwiększeniu (6.2.). W podpunkcie 3 punktu 6 opisano sposób tworzenia kursów wymiany walut w pozwanym banku podając, że "kursy wymiany walut w Tabeli Kursów ustalane są przez bank w każdy dzień roboczy w oparciu o średni kurs z rynku walutowego (FOREX) ustalany najpóźniej do godzony 9.30 czasu obowiązującego w Polsce ("Kurs Bazowy"). Kurs kupna ustalany jest w oparciu o wzór: Kurs Kupna=2* Kurs Bazowy/ (2+ Spread Walutowy wyrażony w procentach), a kurs sprzedaży w oparciu o wzór: Kurs Sprzedaży = Kurs Bazowy + (Spread Walutowy wyrażony w procentach* Kurs Kupna)/2. Wartość spreadu walutowego wyrażonego w procentach na dzień zawarcia umowy wynosiła dla waluty Euro 7,25% i mogła ulec zmianie na drodze jednostronnego oświadczenia banku na zasadach określonych w punkcie 6.4. Spread walutowy wyrażony w procentach był równy stosunkowi spreadu walutowego wyrażonego kwotowo, stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej określanych w Tabeli Kursów. ("Spread Walutowy") do kursu kupna. Bank był uprawniony do zmiany - nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym - wartości spreadu walutowego wyrażonego w procentach, przy czym jej podwyższenie mogło nastąpić wyłącznie na podstawie co najmniej jednej z przesłanek określonych w punkcie 4.7 Regulaminu Produktowego o wartości wyrażonej w punktach procentowych zmiany określonych w tym postanowieniu podstaw (6.4.). Kredytobiorcy oświadczyli, iż są świadomi, że zmiana spreadu walutowego będzie miała wpływ na wyrażoną w złotych wysokość udzielonego kredytu w walucie obcej oraz na wysokość kwoty w złotych stanowiącą równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt (6.5.).
Zgodnie z 3.2.3. Regulaminu Produktowego wypłata kredytu następowała w złotych. W takiej sytuacji bank dokonuje przewalutowania według obowiązującego w banku na podstawie Tabeli Kursów kursu kupna waluty kredytu z dnia wypłaty kredytu lub danej transzy. Za zgodą banku kredytobiorca mógł złożyć dyspozycję wypłaty kredytu w innej walucie niż złoty.
Zgodnie z 2.2 umowy (pozostałe postanowienia umowy kredytu) kredytobiorca mógł w każdym czasie złożyć wniosek o zmianę waluty kredytu na inną walutę, w której bank oferuje danego rodzaju kredyty.

Saldo kredytu i wysokość rat od początku obowiązywania umowy wyrażone było w EUR. Kwota kapitału pozostałego do spłaty sukcesywnie maleje wraz z każdą spłatą raty kredytu.
Zgodnie z 2.3.1. umowy (pozostałe postanowienia umowy kredytu) spłata kredytu następuje przez obciążenie rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą raty. Kwestia tego w jakiej walucie będzie spłacany kredyt była indywidualnie uzgadniania albowiem istniała możliwość spłaty w każdej walucie, w tym w walucie kredytu, tj. EUR. Wynika to zapisów mających treść "kredytobiorca może dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu" oraz "za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spłat rat kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności dokonać spłaty w walucie kredytu lub innej walucie obcej". Powodowie korzystali z tej możliwości i od początku obowiązywania umowy dokonywali spłaty kredytu w walucie kredytu, tj. EUR.
Zgodnie z 2.4.4 umowy (pozostałe postanowienia umowy kredytu), wcześniejsza spłata kredytu walutowego winna zostać dokonana w złotych wówczas wpłacona kwota zostanie przeliczona na walutę kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty kredytu obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów w dacie spłaty. Wcześniejsza spłata kredytu walutowego mogła zostać dokonana w walucie kredytu, o ile w umowie kredytowej został wskazany Rachunek Wcześniejszych Spłat w walucie kredytu, lub innej walucie obcej niż waluta kredytu. W tym ostatnim przypadku wpłacona kwota zostanie przeliczona na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie przeliczona na walutę kredytu po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów obowiązujących w banku na podstawie tabeli kursów w dacie spłaty.
Zgodnie z punktem 2.7.2. Regulaminu produktowego "Brakujący Minimalny Wkład Własny" oznacza część kredytu, stanowiącą różnicę pomiędzy minimalnym wymagalnym przez bank wkładem finansowym kredytobiorcy a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę przy uwzględnieniu także, wkładu do którego faktycznie wniesienia kredytobiorca zobowiązał się w umowie kredytu. Kwota brakującego wkładu własnego była określana w umowie kredytu. Zgodnie z punktem 5.5.1. Regulaminu Produktowego w przypadku gdy w Indywidualnych Warunkach Kredytu określona kwotę Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego, bank dokona wypłaty kredytu bez wniesienia przez kredytobiorcę tego wkładu, jeżeli brakujący Minimalny Wkład Własny zostanie ubezpieczony w zakładzie ubezpieczeń wskazanym w Indywidualnych Warunkach Kredytu. Nadto w punkcie 5.5.6 podano, ze w przypadku nie spłacenia przez kredytobiorcę kapitału kredytu w kwocie odpowiadającej wysokości Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego w okresie ubezpieczenia Brakującego Minimalnego Wkładu Własnego wskazanego w Indywidualnych Warunkach Kredytu, ubezpieczenie to zostaje automatycznie przedłużone na dalszy taki sam okres. Ponieważ powodowie nie wnieśli wkładu własnego w wymaganej wysokości to bank na ich wniosek zawarty we wniosku kredytowym zastosował dodatkowy sposób zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Kwotę niskiego wkładu własnego podlegająca ubezpieczeniu określono w umowie kredytu na 5.513,16 EUR, a koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na kwotę 248,09 EUR. dowód: dowód: umowa kredytu wraz z załącznikami k. 107 - 116, Regulamin kredytowy dla konsumentów D. B. P. S.A. k. 121 - 128, Regulamin Produktowy k. 117 - 120

W okresie od 6 sierpnia 2010 r. do 9 października 2024 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego:
- kwotę 31.521,82 EUR zaliczona na poczet spłaty odsetek umownych,
- kwotę 47.678,56 EUR zaliczona na poczet spłaty kapitału. dowód: zaświadczenie z dnia 10 października 2024 r. wraz z rozliczeniem spłat kredytu k. 32 - 40
Pismem z dnia 29 sierpnia 2024 r. powodowie złożył pozwanemu reklamację i wezwali pozwanego o zapłatę kwoty 226.000,00 zł. Pozwany nie uznał reklamacji, o czym zawiadomił powodów pismem z dnia 8 października 2024 r. dowód: reklamacja i odpowiedzi na reklamację k. 46 - 54
W dniu 29 sierpnia 2024 r. powodowie złożyli oświadczenie, że odmawiają potwierdzenia skuteczności klauzul abuzywnych zawartych w umowie kredytu, w pełni świadomie i w sposób wolny akceptują konsekwencje upadku umowy. Konsekwencją tej decyzji jest wystąpienie z roszczeniami opartymi o nieważność umowy kredytu. - oświadczenie k. 55
Ustaleń w zakresie przedstawionego powyżej stanu faktycznego, przyjętego za podstawę do przeprowadzonych w dalszej części rozważań prawnych, Sąd dokonał w oparciu o wszechstronną analizę całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w zakresie w pełni realizującym inicjatywę dowodową stron, kierując się przy tym dyrektywami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c.
Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o powołane wyżej wskazane dokumenty.
Wszelkie wykorzystane przez Sąd dokumenty mogły stanowić podstawę do dokonywania ustaleń, albowiem nie były kwestionowane ani w zakresie autentyczności, ani treści.
Zeznania powodów korelowały z dowodami z dokumentów i posłużyły ustaleniu okoliczności związanych z procesem podejmowania decyzji o zawarciu umowy oraz stanem świadomości powoda co do treści i warunków umowy.
Na podstawie art. 235^2 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął dowód z zeznań świadków A. P. i K. P., gdyż ich zeznania miałyby drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zawnioskowani świadkowie nie mieli kontaktu z powodami, nie brali udziału przy sporządzaniu umowy. Ich zeznania miały dotyczyć min. konstrukcji kredytów denominowanych, zdolności kredytowej dla kredytów walutowych, ryzyka związanego ze zmianą wysokości kursu waluty, sposobu ustalania bankowego kursu waluty obcej, obowiązków pracowników banku w zakresie udzielania informacji klientom, w okresie gdy zawierana była umowa, w oderwaniu od konkretnej sytuacji powodów, sposobu przedstawienia im oferty i okoliczności zawarcia umowy.
Sąd w oparciu o przepis art. 235^2 § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominął wnioski dowodowe stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości finansowej albowiem okoliczności na jakie miał być przeprowadzony zgodnie ze sformułowaną tezą dowodową nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a przeprowadzenie tego dowodu prowadziłoby do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Uzasadnienie prawne

Sąd zważył, co następuje:
Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy powodami a pozwanym przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.
W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:
1) strony umowy,
2) kwotę i walutę kredytu,
3) cel, na który kredyt został udzielony,
4) zasady i termin spłaty kredytu,
5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.
W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy możliwym było konstruowanie umów kredytu denominowanego kursem waluty obcej. Podstawą zawarcia tej umowy była ustawa Prawo bankowe. Ten typ umowy został wcześniej wypracowany w oparciu o zasadę swobody umów, a następnie usankcjonowany ustawowo - ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe wprowadzono art. 69 ust. 2 pkt 4a wprost przewidujący umowy o kredyty walutowe denominowane i indeksowane do waluty innej niż waluta polska, o ile taka umowa wskazuje szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest w szczególności kwota kredytu, wysokość transz i rat kapitałowo-odsetkowych, oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu na walutę obcą. Nadto zmiana ustawy Prawo bankowe dokonana ustawą antyspreadową poprzez dodanie do art. 69 ustępu 3 spowodowała, że w przypadku umowy o kredyt indeksowany lub denominowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. Przy czym w tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Do czasu wejścia w życie wskazanej wyżej nowelizacji kredytobiorca nie mógł dokonywać spłat w walucie, do której kredyt był indeksowany lub w której był denominowany, chyba że przewidywała to umowa stron, jak ma to miejsce w rozpoznawanej sprawie.
Sporna umowa jest umową o kredyt denominowany do EUR w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 ustawy prawo bankowe. Istotą umów denominowanych do waluty obcej jest wyrażenie kwoty zobowiązania w walucie obcej i jej następcze przeliczenie na złote polskie (lub inną walutę). Analiza treści spornej umowy i okoliczności towarzyszących jej zawarciu

wskazuje jednak w ocenie Sądu, iż przeliczenie wartości kredytu na złote polskie nie było elementem przedmiotowo istotnym umowy. Świadczenia stron od początku mogły być wykonane w EUR, przy czym w przypadku wypłaty kapitału nastąpić to mogło pod warunkami związanymi z celem kredytowania. Niezależnie od tego wybór sposobu uruchomienia kredytu leżał po stronie kredytobiorcy i to powodowie zdecydowali o wypłacie środków kredytu w PLN na rachunki przez nich wskazane. Wybór sposobu uruchomienia kredytu warunkowany był oczywiście celem kredytu, tj. sfinansowaniem zobowiązań zaciągniętych w kraju. Nie zmienia to jednak faktu, że wybór ten dokonany został przez powodów, albowiem to powodowie decydując się na zaciągniecie kredytu u pozwanego określili jego cel i wskazali rachunki bankowe, na który pozwany miał przelać środki uzyskane przez powodów z kredytu. Zarówno cel kredytowania, jak i numery rachunków bankowych, na który środki przelano zostały z powodami indywidualnie uzgodnione i oczywistym jest, że nie mogły zostać powodom narzucone przez pozwanego.

Co do zobowiązania kredytobiorcy, to powodowie już w chwili zawierania umowy mogli wybrać spłatę w złotych, w walucie kredytu lub innej walucie. Możliwość ta istniała przez cały okres obowiązywania umowy i wynika wprost z jej treści. Kredytobiorcy zawierając umowę mieli do wyboru w zasadzie wszystkie istniejące możliwości i mogli wybrać na potrzeby regulowania swojego zobowiązania w zasadzie każdą walutę. Wybór waluty w jakiej następowała spłata rat był zatem przedmiotem indywidualnego uzgodnienia między stronami, a kredytobiorcy wybierając spłatę w walucie innej niż ta, w której zobowiązanie było wyrażone zdecydowali się na spłatę w złotych polskich przy wykorzystaniu kursów tabelarycznych stosowanych przez pozwanego, co w praktyce oznaczało, że zdecydowali się korzystać z usługi kantorowej świadczonej przez pozwanego. Kredytobiorcy mogli wybrać opcję spłaty w innej walucie aniżeli waluta kredytu, co również wiązałoby się z korzystaniem z usługi kantorowej pozwanego. Powyższe uwagi nie dotyczą jednak powodów, gdyż wybrali oni możliwość spłaty kredytu w walucie kredytu, tj. EUR, zatem w ich przypadku nie dochodziło do jakiegokolwiek przeliczenia ich wpłat.

Sąd na gruncie niniejszej sprawy nie podzielił prezentowanego czasem w orzecznictwie poglądu, iż wybór poszczególnych wariantów z wzorca umowy nie stanowi indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych. Pogląd ten w niektórych konkretnych sytuacjach może okazać się trafny, niemniej nie ma podstaw do dokonywania w tym zakresie jakichkolwiek generalizacji. W realiach dotyczących zawierania niniejszej umowy wybór jakiego mogli dokonać powodowie był szeroki i obejmował całe spektrum akceptowanych przez bank rozwiązań, z których powodowie mogli wybrać dla siebie najkorzystniejsze. Powodowie wybrali spłatę rat kapitałowo - odsetkowych w walucie kredytu, zatem kurs sprzedaży z tabeli kursów walut obowiązującej w banku nie miał zastosowania. W zakresie sposobu spłaty kredytu wzorzec przewidywał kilka możliwości, co przesądza o tym, że dokonanie wyboru spośród oferowanych przez pozwanego wariantów spełniało przesłanki indywidualnego uzgodnienia warunków umownych.

Nadto wskazać należy, że umowa od samego początku zawierała zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży walut mających zastosowanie do wypłaty i spłaty kredytu oraz wyraźnie wskazywała na istnienie spreadu walutowego, jak również określała jego wartość na dzień zawarcia umowy. Powyższe wynika z punktu 6.3. pozostałych postanowień umowy kredytu.

W punkcie 6.4. pozostałych postanowień umowy kredytu określone zostały zasady zmiany spreadu walutowego. Kryteria zmiany spreadu walutowego, podobnie jak kryteria zmiany kursów w tabeli kursowej zostały zatem określone precyzyjnie i jasno. W punkcie 6.5. umowy kredytu powodowie oświadczyli, że są świadomi wpływu spraedu na zobowiązania wynikające z udzielonego kredytu. W punkcie 6.1 umowy powodowie złożyli oświadczenie związane z kwestią ryzyka kursowego i jego wpływu na wysokość zobowiązania z tytułu kredytu.
W tych warunkach Sąd nie podzielił prezentowanych przez stronę powodową zarzutów co do sprzeczności umowy z prawem i zasadami współżycia społecznego (art. 58 k.c.) oraz naruszenia art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Wbrew twierdzeniom powodów zarówno kwota, jak i waluta kredytu były znane i jednoznacznie określone od chwili zawarcia umowy. Stanowiła ona jednocześnie kapitał zadłużenia, który nie podlegał żadnym zmianom poza tymi, które wynikają ze spłaty rat. Okoliczność, że w trakcie wykonania umowy następowały zmiany kursowe jest niezależna od pozwanego, a ewentualne negatywne konsekwencje tych zmian rekompensowane były częściowo spadkiem oprocentowania wynikającym z zastosowania stawki EURIBOR 3M.
Indywidualne uzgodnienie warunków umownych, udzielenie kredytobiorcom informacji na temat ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty, a także udzielenie informacji co do sposobów przeliczania waluty powoduje, że postanowień umownych dotyczących tych kwestii nie można uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Przyjęte przez strony rozwiązania nie stanowią nadużycia dominującej pozycji pozwanego, a są wyrazem zgodnej woli stron. Powodowie dokonali wyboru kredytu w EUR spośród innych możliwości przedstawianych im w ramach oferty pozwanego banku. Zawarcie kredytu w EUR objęte było zatem wolą kredytobiorców, bo gwarantowało niższą ratę kredytu, a to z uwagi na zastosowanie do oprocentowania stawki referencyjnej EURIBOR. Żadne okoliczności sprawy nie wskazują aby powodowie został nakłonieni do zawarcia umowy kredytu poprzez jakiekolwiek nierzetelne praktyki banku. Kredytobiorcy posiadając informacje dotyczące ryzyka związanego z zawarciem umowy o kredyt denominowany do waluty obcej mieli obowiązek dochowania należytej staranności przy zawieraniu umowy i rozważenia konsekwencji wynikających z zaciągnięcia zobowiązania o określonej treści. Obowiązek informacyjny jaki spoczywa na bankach w ramach zawierania umów z konsumentami nie zwalnia tych ostatnich z obowiązku działania z należytą starannością.
Zaznaczyć też należy, że wiedza o ryzyku kursowym jest w społeczeństwie powszechna i przeciętny konsument z całą pewnością jest tego ryzyka świadomy. Okoliczności sprawy nie wskazują aby powodowie nie mieli świadomości istnienia tego ryzyka.
Zgodnie z art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich warunki umowy, które nie były indywidualnie uzgadniane mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikająca z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeżeli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywy

ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Na gruncie przepisów kodeksu cywilnego istotę klauzul niedozwolonych określa art. 385^1 § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Art. 385^1 § 3 k.c. precyzuje, iż nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał żadnego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.
Dokonując oceny umowy należy zauważyć, że ustalenie umowne polegające na wyrażeniu kwoty kredytu w euro stanowi postanowienie określające główne świadczenia stron. Zostały one sformułowane jednoznacznie, a tym samym nie mogą być uznane za klauzule niedozwolone (art. 385^1 § 1 zd. 2 k.c., art. 4 ust. 2 dyrektywy). Wysokość świadczeń stron od początku była wyrażona w EUR i nie uległa żadnym zmianom (inaczej niż przy umowach indeksowanych, gdzie wysokość zobowiązania wyrażona jest w PLN, a następnie odniesiona do kursu EUR, co może powodować wątpliwości co do wysokości zobowiązania).
Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego nie było świadczeniem głównym, bowiem zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zatem postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu trzeba uznać za poddające się kontroli art. 385^1 k.c. Powodowie w chwili zawierania umowy mieli możliwość oceny skutków ekonomicznych wprowadzenia do ich umowy ubezpieczenia niskiego wkładu. Pozwany przedstawił im warunki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Zatem powodowie od samego początku mieli wiedzę o zasadach funkcjonowania tej formy zabezpieczenia spłaty kredytu, zaś składając swoje podpisy pod zawartą umową godzili się na jej warunki. Nadto nie można twierdzić, że kredytobiorca nie otrzymuje żadnego "ekwiwalentu" z tego rodzaju zabezpieczenia kredytu. Ekwiwalentnością tego rodzaju świadczenia w postaci zabezpieczenia niskiego wkładu jest bowiem możliwość uzyskania kredytu, którego konsument nie byłby w stanie uzyskać w sytuacji, gdy nie dysponuje wkładem własnym. Zatem nie można podzielić twierdzenia strony powodowej, iż postanowienia umowne dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu finansowego nie zostały przez strony uzgodnione, oraz że interesy strony powodowej z tego tytułu zostały naruszone.
Nie znajdując podstaw do stwierdzenia nieważności umowy (ustalenia jej nieistnienia) ani uznania jej postanowień za niedozwolone, a co za tym idzie również do uwzględnienia zgłoszonych przez powodów żądań zapłaty, Sąd uznał, że umowa z dnia 6 sierpnia 2010 r. jest dla stron wiążąca, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Regulacja art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek od wynikającej z treści art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności stron za wynik procesu, zgodnie z którą powodowie zobowiązani byliby do zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwanego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, że kwestia zastosowania art. 102 k.p.c. pozostawiona jest sądowi orzekającemu, z odwołaniem się do jego kompetencji, bezstronności, doświadczenia i poczucia sprawiedliwości. Ocena w tym zakresie ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowany własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności i może być podważona przez sąd wyższej instancji jedynie wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 r., sygn. akt I CZ 66/12, nie publ.). Nie ulega wątpliwości, że do wypadków szczególnie uzasadnionych należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich sytuację majątkową i życiową strony. Oczywistym jest przy tym, że dla zastosowania omawianej normy nie jest wystarczające powołanie się jedynie na ostatnią z tych okoliczności, nawet jeżeli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2012 r., sygn. akt I CZ 34/12 nie publ.). W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie zaistniały okoliczności uzasadniające przyjęcie, że wystąpił szczególnie uzasadniony przypadek pozwalający na odstąpienie od obciążenia powodów kosztami procesu. Zważywszy na nagłośnienie medialne jakie towarzyszy obecnie tzw. sprawom frankowym i powszechne forsowanie poglądu o pokrzywdzeniu kredytobiorców wszelkimi umowami kredytowymi powiązanym z frankiem lub inną walutą obcą oraz rzekomym nieuzasadnionym wzbogaceniu jakie banki osiągają kosztem kredytobiorców w związku z zawieranie takich umów, a także na prezentowanie w mediach informacje o wynikach procesów sądowych w takich sprawach, powodowie mogli być subiektywnie przekonani o zasadności swoich roszczeń. Stąd też Sąd uznał, że zasadnym będzie zastosowanie art. 102 k.p.c.